DOI: 10.14746/sh.2016.24.3.011

Sensus Historiae
ISSN 2082–0860
Vol. XXIV (2016/3)
s. 193-211

Paweł Bielicki
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Instrumenty polityki rosyjskiej w konflikcie syryjskim — cz. I

Wprowadzenie

Omawiając prowadzoną przez Federację Rosyjską politykę w Syrii, chciałbym szerzej przyjrzeć się kwestii, dlaczego do tej pory państwo rządzone przez prezydenta Baszara El-Asada stanowi najważniejszy przyczółek w realizacji przez Rosję jej geopolitycznych interesów na Bliskim Wschodzie.

Aktualna polityka prezydenta Rosji Władimira Putina wobec Syrii jest zmodyfikowaną pochodną stosunków obu krajów z czasów zimnej wojny. Utrzymujące się już od 1956 r. dobre relacje radziecko-syryjskie zostały utrwalone po przewrocie w Syrii w 1963 r., kiedy to władzę objęli przedstawiciele partii Al Bas (Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego — Hizab Al-Bas al-Arabi al-Isztiraki[1]. Po kolejnym zamachu stanu w 1970 r. kontakty między wyżej wymienionymi państwami jeszcze bardziej się zacieśniły. Nowy sekretarz generalny partii Baas oraz późniejszy prezydent kraju, Hafiz Al-Asad, był zwolennikiem prowadzonej przez władze radzieckie polityki powstrzymywania rosnących na Bliskim Wschodzie wpływów Stanów Zjednoczonych, Arabii Saudyjskiej i prozachodnich państw arabskich. Asad — ojciec, należący do klanu alawitów (10% mniejszości na terytorium

[1] Należy stwierdzić, że decydujący wpływ na rozwój stosunków radziecko-syryjskich w latach 50. XX w. wywarł pozytywny dla rządzącego Egiptem od 1952 r. Gamala Adela Nasera wynik kryzysu sueskiego na przełomie października i listopada 1956 r. Przyjęcie przez Syrię orientacji proegipskiej w polityce zagranicznej zostało zmaterializowane przystąpieniem Damaszku do unii z Egiptem w 1958 r. i utworzeniem Zjednoczonej Republiki Arabskiej. W tym czasie sojusznicze relacje między ZSRR a Syrią dotyczyły głównie wymiaru wspólnoty interesów i nie miały charakteru ścisłego sojuszu, zob. J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne Sp. z o.o., Kraków 2012, s. 280-282.

Syrii), stopniowo zacieśniał współpracę z Kremlem, stając się jednym z najważniejszych sojuszników Moskwy w regionie. Jednakże pozycja syryjskiego prezydenta była bardziej samodzielna wobec ZSRR niż m.in. Fidela Castro na Kubie czy wschodnioeuropejskich satelitów. W wymiarze geopolitycznym Syria stanowiła dla Związku Radzieckiego państwo, za pomocą którego będzie mógł on silniej oddziaływać na sytuację w innych państwach regionu m.in. Iraku, Iranie, Libii, Afganistanie czy Pakistanie. Mimo rywalizacji syryjsko-irackiej w latach 70. i 80. XX w., Syria cieszyła się większym uznaniem Kremla, chociażby w wymiarze ilości dostarczanej jej przez Sowietów broni. Przychylne wobec Syrii stanowisko Moskwy wiązało się częściowo również z faktem, że ojciec obecnego prezydenta kraju reprezentował bardziej pragmatyczne i przewidywalne stanowisko w stosunkach międzynarodowych niż np. prezydent Iraku Saddam Husajn, czy przywódca rewolucji libijskiej Muammar Kaddafi. Sam Andriej Gromyko, ówczesny szef MSZ ZSRR, opisywał Asada jako:

> Potężnego i dalekowzrocznego przywódcę, szanowanego w świecie arabskim i poza nim, który zawsze rozumiał wagę przyjaźni radziecko-syryjskiej [...]. Elegancko ubrany, z pojawiającym się czasem lekkim uśmiechem, może być brany za nieco nieskutecznego, ale w rzeczywistości jest niebywale zwarty w sobie, pełen wewnętrznej energii, przypominającej silnie napiętą sprężynę.[2]

Zyskując punkt zaczepienia na Bliskim Wschodzie, Związek Radziecki starał się poprawić swój wizerunek w tym regionie, poważnie nadszarpnięty po inwazji na Afganistan w grudniu 1979 r. i zainstalowaniu w Kabulu władz całkowicie uległych woli Kremla. Zainicjowana przez Michaiła Gorbaczowa pierestrojka oraz upadek ZSRR spowodowała znaczącą degradację stosunków pomiędzy oboma państwami. Postrzegana jako tradycyjny sojusznik Rosji na Bliskim Wschodzie Syria kontynuowała antyamerykańską oraz antyizraelską politykę m.in. w Libanie, gdzie Hafez Asad czynnie zaangażował się w popieranie Hezbollahu i utrzymywał aż do 2005 r. obecność wojskową. Zaostrzenie stosunków pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi z początkiem drugiej kadencji Władimira Putina oraz stopniowa odbudowa pozycji Rosji na arenie międzynarodowej ułatwiła Kremlowi i nowemu prezydentowi Syrii Baszarowi Asadowi zacieśnienie wzajemnych kontaktów. W 2005 r. W. Putin podjął decyzję o umorzeniu Damaszkowi blisko 13 mld dolarów długu jeszcze z czasów radzieckich[3], zaś w 2008 r. prezydent B. Asad

[2] C. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, przeł. R. Brzeski, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999, s. 482.

[3] M. Rzepecki, *Rosyjski głos w sprawie Syrii*, http://www.instytutobywatelski.pl/8470/komentarze/rosyjski-glos-w-sprawie-syrii, dostęp — 13.04.2016.

reprezentował nieliczne grono przywódców światowych odnoszących się ze zrozumieniem do wkroczenia rosyjskiej armii na teren Gruzji.

Wybuch Arabskiej Wiosny na przełomie 2010 r. i 2011 r. i odsunięcie w październiku 2011 r. od władzy przywódców Tunezji — Ben Alego, Egiptu — Hosniego Mubaraka, ale przede wszystkim Libii w osobie Kaddafiego postawiło pod znakiem zapytania rosyjską pozycję na Bliskim Wschodzie. Rosja, która zagłosowała w Radzie Bezpieczeństwa ONZ za interwencją militarną w Libii, po upadku Kaddafiego zaczęła obawiać się, że wybuchające w tym samym czasie protesty przeciwko rządom B. Asada mogą stanowić dla Rosji sygnał ostatecznej utraty znaczenia strategicznego w regionie. Pogorszenie się sytuacji międzynarodowej po aneksji Krymu i wojna na wschodzie Ukrainy spowodowały jeszcze silniejsze zespolenie się Rosji i Syrii. W niniejszym artykule postaram się udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego elita rządząca na Kremlu, wbrew negatywnemu stanowisku Zachodu, dąży do utrzymania u władzy obecnego prezydenta Syrii.

Interesy polityczne Federacji Rosyjskiej w Syrii

Uważam, że najważniejszym celem podjętej przez Rosję obrony B. Asada za wszelką cenę jest powrót Rosji i samego Putina na arenę światową po wprowadzonych przez Zachód sankcjach spowodowanych aneksją Krymu i wojną na wschodniej Ukrainie. Konieczne wydaje się bliższe przyjrzenie się tej kwestii. Spadek cen ropy naftowej do 30 dolarów za baryłkę i gwałtowny krach rubla na moskiewskiej giełdzie spowodował wiele bankructw biznesmenów rosyjskich oraz drastyczne obniżenie standardu życia przeciętnego Rosjanina. Mimo że poparcie dla prezydenta utrzymuje się cały czas na poziomie około 80%[4], to może ono jednak w najbliższym czasie ulec regresji, właśnie ze względu na rosnące trudności ekonomiczne. Jednakże trzeba brać pod uwagę fakt, że niezależnie od pogorszenia się warunków bytowych w Rosji, mieszkańcy tego kraju, zważywszy na pamiętany wciąż chaos ekonomiczny w epoce jelcynowskiej, obawiają się jeszcze gwałtowniejszej deprecjacji własnych dochodów. Zjawiskiem ilustrującym zły stan rosyjskiej gospodarki w latach 90. była ówczesna wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia Rosjanina, szacowanego na zaledwie kilkadziesiąt dolarów. Po kilkunastu latach rządów Putina, w styczniu 2014 r., wynosiło ono już 850 dolarów. Pomimo

[4] *Putin'sapprovalratingrisesto80%-poll*,http://sputniknews.com/russia/20140326/188776004/Putins-Approval-Rating-Rises-to-80--Poll.html, dostęp — 11.04.2016.

jego spadku do 450 dolarów w styczniu 2015 r.[5], rosyjskie społeczeństwo jest w dalszym stopniu przekonane, że ich przywódca, przyczyniwszy się do wzrostu ekonomicznego w Rosji od 2000 r., będzie w stanie przezwyciężyć obecne trudności. Jako przykład uciążliwości sankcji niech posłuży artykuł zamieszczony w „Moskiewskim Komsomolcu" wskazujący, że rosyjskie rolnictwo nie pokrywa w pełni potrzeb społecznych i zapotrzebowania na warzywa, owoce, mleko oraz ryby. W odniesieniu do wymienionych produktów odnotowano największy wzrost inflacji od sierpnia 2014 r. do stycznia 2016 r. Ceny ryb i owoców morza wzrosły aż o 36%, mleka i produktów mlecznych o 18%, a warzyw o 39% w porównaniu z analogicznymi wskaźnikami z lat 2009–2013[6]. Przytoczone dane i tak w pełni nie odzwierciedlają rzeczywistych skutków sankcji dla gospodarki rosyjskiej. Według Kazimierza Dadaka, który w połowie 2015 r. dokonał analizy aktualnej sytuacji gospodarczej Rosji, mamy do czynienia ze strukturalnym kryzysem rosyjskiej gospodarki, objawiającym się m.in. w spadku sprzedaży detalicznej o 9,2%, w tym żywności o 8,8%, a towarów przemysłowych o 9,6%. Same wydatki na inwestycje spadły o 7,6%. Przede wszystkim jednak na odczuwanie przez Rosjan sankcji mają wpływ ceny ropy naftowej i spadek wartości rubla. Rosyjska waluta od czerwca do października 2014 r. straciła do dolara amerykańskiego 22,5%, co zaowocowało koniecznością podwyższenia przez Bank Rosji stóp procentowych do 9,5%. Kryzysowy trend pogłębił się na przełomie 2014 r. i 2015 r., kiedy to zaledwie w ciągu kilku miesięcy wartość rubla spadła aż o 37,1% do dolara[7]. Aktualnie kurs rubla wobec dolara wynosi 66,40[8]. O ile jednak rosyjskie społeczeństwo pokornie przyjmuje dotychczasowe cięcia wydatków państwowych jako sytuację przejściową i wymuszoną złą wolą państw zachodnich, to problem pojawia się w kontekście elit politycznych i biznesu, blisko powiązanego z rosyjską władzą. Szczególnie boleśnie sankcje odniósł sektor energetyczny i finansowy. Na skutek amerykańskich i europejskich restrykcji straciły głównie banki, m.in. WTB Bank, którym obniżono rating wiarygodności kredytowej. Zwiększyła się rola Banku Centralnego Rosji,

[5] *A Hollow Superpower*, http://www.economist.com/news/leaders/21695003-dont-be-fooled-syria-vladimir-putins-foreign-policy-born-weakness-and-made?zid=308&ah=e21d923f9b263c5548d5615da3d30f4d, dostęp — 15.04.2016.

[6] *Embargo coraz głębiej sięga do kieszeni Rosjan. Z powodu spadku importu, Rosjanie zapłacili za wyżywienie drożej o 400 mld rubli (5,5 mld dolarów),* http://wpolityce.pl/gospodarka/283687-embargo-coraz-glebiej-siega-,do-kieszeni-rosjan-z-powodu-spadku-importu-rosjanie-zaplacili-za-wyzywienie-drozej-o-400-mld-rubli-55-mld-dolarow, dostęp — 17.04.2016.

[7] K. Dadak, *Zmierzch Rosji*, „Arcana", 2015, nr 4/124, s. 89.

[8] http://pl.investing.com/currencies/usd-rub, dostęp — 17.04.2016.

zmuszonego wykupić filie WTB Bank oraz Banku Rolnego[9]. W kwestii energetycznej sankcje odbijają się szczególnie na funkcjonowaniu Gazpromu. Według raportu Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, poświęconego konsekwencjom sankcji dla polityki i gospodarki rosyjskiej, firma ta będzie zmuszona w zależności od intensyfikacji amerykańskich restrykcji, wstrzymywać poszczególne projekty ze względu na brak dostępu do nowych kredytów. Jeszcze we wrześniu 2014 r. spółce Nowourengoj Gaz — Zakłady Chemiczne nie udało się sprzedać obligacji na kwotę 520 mln dolarów, co skutkowało wnioskiem o pożyczkę do rosyjskich banków państwowych[10]. Do rosnących kłopotów ekonomicznych Rosji nade wszystko przyczynił się zróżnicowany zakres przedmiotowy sankcji ze strony Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych. O ile restrykcje unijne dotyczą głównie podmiotów zaangażowanych w agresywne działania na Ukrainie, w tym ludzi z bliskiego otoczenia Putina i osób bezpośrednio zaangażowanych w aneksję Krymu i wojnę na Ukrainie oraz konkretnie Krymu — zakaz importu towarów pochodzących z Krymu oraz Sewastopola, ograniczenie inwestowania na półwyspie czy wstrzymanie świadczeń na anektowanym terytorium wszelkich usług turystycznych[11], to amerykańskie restrykcje dążą do utrudnienia rosyjskim przedsiębiorstwom możliwości prowadzenia transakcji, co bezpośrednio oddziałuje na ich zyski[12].

Prezentowane skutki wprowadzonych sankcji przyczyniły się w głównej mierze do zmiany strategii politycznej władz Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy. Wyciszając od początku 2015 r., po podpisaniu porozumień mińskich, konflikt w tym kraju, Rosja usiłowała anulować zachodnie sankcje, ale także zabiegała o zmianę własnego wizerunku międzynarodowego, nadszarpniętego w poprzednich latach. W obliczu rosnącego w siłę Państwa Islamskiego, przedstawianego w wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa jako główny wróg Kremla[13], Rosja przedstawiała siebie jako podmiot, usiłujący zapewnić pokój i bezpieczeństwo na świecie. Narracja ta przybrała na sile po zamachach terrorystycznych w Paryżu w listopadzie 2015 r.

[9] J. Ćwiek-Karpowicz, K.I. Dudzińska, A.M. Dyner, E.Kaca, P. Kościński, M. A. Piotrowski, M. Radziejowska, M. Rostowska, S. Secrieru, M. Szylar, J. Worobiow, *Sankcje i Rosja,* https://www.pism.pl/files/?id_plik=19044, Warszawa 2015, s.58.

[10] *Ibidem*, s.86.

[11] *Eu Sanctions against Russia over Ukraine crisis*, http://europa.eu/newsroom/highlights/special-coverage/eu_sanctions/index_en.htm, dostęp — 05.04.2016.

[12] M. Połoński, *Moskwa dąży do zniesienia sankcji? Skutki „niezwykle bolesne",* http://www.defence24.pl/300137,moskwa-dazy-do-zniesienia-sankcji-skutki-niezwykle-bolesne, dostęp — 31.03.2016.

[13] *Lavrov: ISIS is "Russia's greatest enemy not U.S"*, http://english.alarabiya.net/en/News/middle-east/2015/04/22/Lavrov-ISIS-is-Russia-s-greatest-enemy-not-U-S-.html, dostęp — 18.04.2016.

Nieprzypadkowo kilka godzin po ich dokonaniu minister Ławrow wysunął wobec państw zachodnich ofertę współpracy w „walce z terroryzmem”[14]. W opinii rosyjskiego analityka, Fiodora Łukanowa, inicjatywa nawiązania dialogu z Zachodem w sprawie powstrzymania islamskiego ekstremizmu jest kolejnym przejawem wyjścia do przodu prezydenta Putina, zmuszającego innych do reakcji.[15] W sytuacji niezrealizowania przez Moskwę wszystkich zamierzeń na Ukrainie, tj. wprowadzenia prorosyjskiego rządu, zdolnego zatrzymać proces integracji Kijowa ze strukturami euroatlantyckimi, pozyskania szerszej grupy ukraińskiego społeczeństwa oraz fiasku próby federalizacji tego kraju, dla Kremla wygodniejsze stało się permanentne destabilizowanie sytuacji na Ukrainie bez konieczności podejmowania otwartych działań zbrojnych, niekompatybilnych z chęcią przełamania przez Putina uciążliwej izolacji. Nie ulega jednakże wątpliwości, że Kreml nie zrezygnuje z utrzymania napięć na Ukrainie poprzez podburzanie elit politycznych tego kraju do wzajemnej walki o wpływy. Ponadto rosyjski prezydent może w większym niż dotychczas stopniu naciskać na częściową federalizację kraju. Zważywszy jednak na obciążenie rosyjskich elit polityczno- biznesowych oraz społeczeństwa, władze w Moskwie oczekują zniesienia sankcji zachodnich. Wtedy rosyjska armia całkowicie może wycofać się z Donbasu[16].

Odkładając rozwiązanie problemów ukraińskich na bliżej niesprecyzowany termin, dla W. Putina i jego administracji ważniejsze dla wzmocnienia własnej pozycji przetargowej w rokowaniach z Zachodem okazały się wydarzenia w Syrii. Widząc pogarszające się położenie syryjskiego prezydenta i realną groźbę utraty przez niego przywództwa, rosyjskie władze doszły do przeświadczenia, że uzasadnionym będzie podjęcie czynnych działań w jego obronie. Jeszcze we wrześniu 2013 r. Rosjanie prawdopodobnie uchronili reżim syryjski przed możliwą akcją zbrojną z zewnątrz, podpisując porozumienie w sprawie likwidacji broni chemicznej znajdującej się na terenie Syrii i przekazania jej arsenałów stronie rosyjskiej[17]. Sytuację zmieniło powstanie Państwa Islamskiego w czerwcu 2014 r. i jego błyskawiczne podboje Syrii i Iraku. Systematyczne osłabianie się wojsk rządowych w starciach z islam-

[14] *Ławrow: Walka z terroryzmem priorytetem dla świata*, http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/508092,lawrow-walka-z-terroryzmem-priorytetem-dla-swiata.html, dostęp — 16.04.2016.

[15] F. Lukyanow, *Russians in Syria: Fervour After Syndrome*, http://eng.globalaffairs.ru/redcol/Russians-in-Syria-Fervour-After-Syndrome-17737, dostęp — 02.09.2016.

[16] M. Połoński, *op. cit*., dostęp — 31.03.2016.

[17] P. Burdzy, *Syria, czyli jak Rosjanie (znowu) ograli Obamę. Ogłoszone porozumienie znacznie wzmacnia pozycję Rosji w rejonie Bliskiego Wschodu*, http://wpolityce.pl/polityka/166444-syria-czyli-jak-rosjanie-znowu-ograli-obame-ogloszone-porozumienie-znacznie-wzmacnia-pozycje-rosji-w-rejonie-bliskiego-wschodu, dostęp 20.04.2016.

skimi radykałami od połowy 2015 r. groziło ostatecznym upadkiem rządów alawitów. W zaistniałych okolicznościach, 30 września 2015 r. Rosjanie rozpoczęli interwencję zbrojną w Syrii. Jest to pierwsza oficjalna od inwazji na Afganistan w grudniu 1979 r., rosyjska akcja militarna poza terenem byłego ZSRR[18]. Chociaż moskiewskie elity polityczne deklarowały oficjalnie, że to Państwo Islamskie jest głównym celem ataków, to według analityków i polityków zachodnich Rosjanie mają na względzie osłabienie umiarkowanej opozycji antyasadowskiej, wspieranej przez Stany Zjednoczone. Według słów anonimowego europejskiego dyplomaty, pracującego przez blisko 10 lat w Syrii, Rosjanie próbują znaleźć wszelkie możliwe środki, żeby utrzymać Asada u steru rządów[19]. Ciekawy pogląd wyraża Andriej Kortunov, dyrektor generalny Rosyjskiej Rady Spraw Międzynarodowych. Według niego Rosja dąży do pozostawienia syryjskiego prezydenta u władzy nie ze względu na szczególną sympatię wobec niego, ale z powodu zachowania stabilności na Bliskim Wschodzie, naruszonej po zachodnich interwencjach w Iraku oraz Libii[20]. Analityk wykazuje, że Rosja nie ma ambicji zastąpienia Stanów Zjednoczonych w regionie, ale chce nawiązać zakrojoną na szeroką skalę współpracę z nimi, m.in. w sprawie irańskiego programu atomowego i powstrzymania używania broni chemicznej przez strony syryjskiego konfliktu[21]. Natomiast zdaniem Maxima Schukova, czynnym ingerencjom zbrojnym Rosjan w Syrii przyświecały dwa zamiary. Po pierwsze, W. Putin chciał powrócić do gry na arenie międzynarodowej, zmuszając mocarstwa zachodnie i regionalne do uznania Rosji jako pełnoprawnego czynnika w międzynarodowej rozgrywce. Po drugie, rosyjski prezydent dążył do zmiany postrzegania B. Asada na Zachodzie jako zbrodniarza w kontraście z ISIS po zamachach w Paryżu i strzelaninie w Kalifornii[22]. Słowa Schukova pokrywają się z tezami F. Łukanowa, wykazującego obronę syryjskiego prezydenta przez Rosjan motywowaną nie względami politycznymi, lecz strategicznymi[23] Jeszcze inne cele operacji wojskowej w Syrii uwydatniał Dmitriy Yevstafyev, rosyjski analityk do spraw międzynarodowych. Jego zdaniem, rosyjskie angażowanie się w wojnę może

[18] *„Pięć wielkich mitów o interwencji Rosji w Syrii". Jak Putin manipuluje światową opinią*, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html

[19] O. Matthews, *Putin's new front*, "Newsweek", 02.10.2015, s. 15.

[20] A. Kortunov, *Russians and Arabs: in Search of a New Modus Vivendi*, http://russiancouncil.ru/en/inner/?id_4=7539#top-content, dostęp — 29.08.2016.

[21] *Russia's main goal in Syria is to preserve the state*, http://russiancouncil.ru/en/inner/?id_4=7812#top-content, dostęp — 29.08.2016.

[22] M. Suckhov, *Russia's Plan for the Middle East*, http://nationalinterest.org/feature/russias-plan-the-middle-east-14908, dostęp — 20.03.2016.

[23] F. Lukyanow, *op. cit*., dostęp — 02.09.2016.

zakłócić system dowodzenia sił opozycyjnych i spowodować ich częściową dezintegrację, pomóc siłom rządowym Syrii przywrócić kontrolę nad głównymi gałęziami logistycznymi kraju m.in. Palmiry (co zresztą zostało zrealizowane w marcu 2016 r.), polepszyć jakość współpracy sił proasadowskich i powstrzymać demoralizację żołnierzy oraz wreszcie — zniszczyć źródła finansowania islamistów — m.in. z ropy naftowej, transportu czy handlu[24]. Odnośnie do niniejszego zagadnienia wypowiedział się też Jurij Barmin, rosyjski ekspert od spraw Bliskiego i Środkowego Wschodu. W jego przekonaniu, kampania wojskowa w Syrii miała na celu ustabilizowanie syryjskiego rządu oraz walkę z opozycyjnymi wobec niego ekstremistami[25] W zbliżony sposób problem ujmuje Rusłan Pukhov, dyrektor Centrum Analiz Strategicznych i Technologicznych. Podkreśla on, że interwencja uniemożliwiła przejęcie rządów w Damaszku przez Państwo Islamskie i radykalne organizacje islamskie na Kaukazie i w Azji Środkowej, co zapobiegło eliminacji mniejszości etnicznych i religijnych[26] Z kolei sowietolog, prof. Włodzimierz Marciniak, uważa, że W. Putin, interweniując zbrojnie w Syrii, prowadzi własną, nie do końca określoną grę, za której sprawą konflikt rosyjsko- ukraiński wchodzi jedynie w „stan zamrożenia", ale nie jest zakończony. Kwestia syryjska natomiast, jak i ukraińska, zazębiają się ze sobą i w obu przypadkach może jeszcze coś nieprzewidzianego się wydarzyć[27]. Jakkolwiek wkroczenie rosyjskich sił zbrojnych do Syrii nie cieszyło się akceptacją społeczeństwa (poparcie dla niej wyniosło jedynie 14%)[28], to z czasem stało się ono okazją do prezentowania W. Putina w rosyjskich mediach jako równego gracza ze Stanami Zjednoczonymi i innymi mocarstwami na międzynarodowej arenie. Wizerunek Rosji jako kraju budującego własną pozycję światową służy wzmocnieniu w społeczeństwie nastrojów triumfalizmu i tworzeniu poczucia euforii w środkach masowego przekazu, w których W. Putin jest przedstawiany jako jedyny przywódca, zdolny powstrzymać islamskich ekstremistów[29].

---

[24] *What will the military operation in Syria do for Russia?* https://southfront.org/what-will-the-military-operation-in-syria-do-for-russia/, dostęp — 12.04.2016.

[25] Y. Barmin, *A Crictical Look at Mainstream Analysis of the Russian Operation in Syria,* http://russiancouncil.ru/en/inner/?id_4=7506#top-content, dostęp — 29.08.2016.

[26] R. Pukhov, *The Russian Military Campaign in Syria: The Balance of Forces and Possible Risks*, http://eng.globalaffairs.ru/book/The-Russian-Military-Campaign-in-Syria-The-Balance-of-Forces-and-Possible-Risks-17764, dostęp — 31.08.2016.

[27] *Rosyjskie "jądro ciemności". Od „Nowo- Rosji" do „Nowo- Syrii"*, „Arcana", 2015, nr 6/126, s.78.

[28] *Zdecydowana większość Rosjan przeciwko interwencji w Syrii*, http://kresy24.pl/73470/zdecydowana-wiekszosc-rosja-przeciwko-interwencji-w-syrii-sondaz/, dostęp — 20.04.2016.

[29] P. Bielicki, *Strategia komunikacyjna polityki Federacji Rosyjskiej*, „Arcana", 2016, nr 1-2/127-128, s. 82.

Wyrazem powrotu Rosji jako równego z USA podmiotu międzynarodowego było uzgodnienie przez stronę amerykańską oraz rosyjską zawieszenia broni w Syrii 22 lutego 2016 r. W treści umowy czytamy, że od 27 lutego 2016 r. winno dojść do całkowitego wstrzymania ognia pomiędzy walczącymi stronami z wyjątkiem podejmowanych działań w obronie własnej. Dodatkowo Stany Zjednoczone i Rosja mają wymienić między sobą informacje o miejscach rozmieszczenia sił danych stron, których owo porozumienie dotyczy. Oprócz tego została powołana specjalna grupa robocza Międzynarodowej Grupy Wsparcia Syrii pod przewodnictwem obu supermocarstw do nadzorowania przestrzegania przedmiotowej umowy, na mocy której walczące strony zobowiązują się do zapewnienia dostępu organizacji humanitarnych do ludności cywilnej. Wstrzymanie działań wojennych nie obejmowało działań skierowanych przeciwko ISIS oraz Dżahbat an-Nusra oraz stronnictwom niechętnym podporządkowaniu się warunkom rozejmu[30]. Podpisanie dokumentu jednak nie zakończyło walk w Syrii. Dlatego wycofanie części wojsk rosyjskich z Syrii 14 marca 2016 r. spowodowało zamieszanie wśród międzynarodowej opinii publicznej. Pomimo oficjalnie deklarowanego kontynuowania nalotów na ISIS, prezydent W. Putin zdecydował się na przekształcenie misji w Syrii na szkoleniową-doradczą. Wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że opuszczenie przez część rosyjskich żołnierzy terytorium Syrii nie zmieniło istoty jego polityki dotyczącej tego kraju. Modyfikacja charakteru obecności wojskowej Federacji Rosyjskiej w Syrii jest spowodowana kilkoma zasadniczymi czynnikami. Przede wszystkim akcja militarna Rosji przyczyniła się do urzeczywistnienia najważniejszego celu Kremla obok zniesienia sankcji — mianowicie powrotu prezydenta Rosji na arenę międzynarodową. Ze względu na ścisły sojusz z B. Asadem i gotowość do utrzymania jego władzy przy pomocy własnych sił zbrojnych, rosyjski przywódca przestał być traktowany przez mocarstwa zachodnie jak parias, lecz zaczął jak rozjemca i główny partner w rozwiązaniu kryzysu. Pośrednio do niniejszego wątku odniósł się minister Ławrow. Omawiając wspólnie z prezydentem W. Putinem oraz ministrem obrony Siergiejem Szojgu efekty rosyjskiej operacji lotniczej, S. Ławrow wyraźnie podkreślał, że umożliwiła ona stworzenie warunków do zainicjowania procesu politycznego za pomocą Międzynarodowej Grupy Wsparcia Syrii z udziałem amerykańskim i wszystkich ważniejszych graczy w konflikcie syryjskim[31]. Mimo oficjalnie

[30] M. Menkiszak, *Rosyjsko-amerykańskie oświadczenie syryjskie: sukces Moskwy,* http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-02-24/rosyjsko-amerykanskie-oswiadczenie-syryjskie-sukces-moskwy, dostęp — 02.04.2016.

[31] *Meeting of President of Russia Vladimir Putin with Foreign Minister Sergey Lavrov and Defence Minister Sergey Shoigu, Moscow, March 14, 2016,* http://www.mid.ru/en/web/guest/foreign_policy/international_safety/conflicts/-/asset_publisher/xIEMTQ3OvzcA/content/id/2141689, dostęp — 02.09.2016.

krytykowanych przez Zachód rosyjskich bombardowań celów umiarkowanej opozycji w Syrii oraz ludności cywilnej, rosyjskie lotnictwo częstokroć wyręczało państwa koalicji w przeprowadzeniu poszczególnych nalotów i sama narażała się na spore koszty finansowe. Sam W. Putin zresztą publicznie stwierdził, że koszty rosyjskiej operacji w Syrii do połowy marca 2016 r. wyniosły 33 mld rubli[32]. Należy zaznaczyć, że intensyfikacja rosyjskich nalotów w Syrii w znaczącym stopniu zredukowała od połowy września liczebność nalotów ze strony koalicji przeciwko ISIS, często niedostatecznie skutecznych ze względu na ograniczone środki militarne państw zachodnich. Wypada się zgodzić z twierdzeniem rosyjskiego politologa, Gieorgija Bovta, wskazującego na bardziej wymierne efekty rosyjskich bombardowań w Syrii w przeciągu kilku tygodni, w porównaniu z równolegle prowadzonymi działaniami zachodniej koalicji w odstępie kilkumiesięcznym[33]. Podstawą do wysunięcia takiej hipotezy stała się również malejąca częstotliwość komunikatów Amerykańskiego Dowództwa Generalnego, które od 8 września 2015 r. zaprzestało wydawania codziennych komunikatów na temat działań USA i ich sojuszników. Raporty w tej sprawie pojawiają się z kilkudniowym opóźnieniem[34]. Działania Rosji w konflikcie syryjskim w aspekcie ponoszonych przez nią kosztów stały się pomocne dla — przejawiających niekonsekwentną taktykę zwalczania islamskich terrorystów — mocarstw zachodnich, liczących na osłabienie ISIS przy jak najmniejszym koszcie własnym.

Kwestie ekonomiczne stanowią kolejną przyczynę częściowego wycofania przez Kreml własnego kontyngentu. Po radzieckich doświadczeniach z wojny w Afganistanie założeniem rosyjskich władz było szybkie przeprowadzenie operacji militarnej i wycofanie wojsk w momencie ustabilizowania sytuacji[35]. Wejście Rosjan do gry przyczyniło się do zmiany układu sił na korzyść syryjskiego prezydenta, chociaż nie w wymiarze przez niego oczekiwanym. Zdaniem Andrzeja Wilka, analityka Ośrodka Studiów Wschodnich, Rosja poprzez przestawienie działań bojowych na „siły pokojowe"

[32] *Russia's Syria operation cost over $460 million — Putin*, http://tass.ru/en/politics/863079, dostęp — 09.04.2016.

[33] G. Bovt, *Why every side in Syria has a hidden agenda*, http://eng.globalaffairs.ru/book/Why-every-side-in-Syria-has-a-hidden-agenda-17759, dostęp — 31.08.2016.

[34] T. Otłowski, *Wojna z Kalifatem II: Rosyjska interwencja w Syrii, czyli strategiczny gambit Moskwy*, http://koziej.pl/wpcontent/uploads/2015/09/FAE_Policy_Paper_Wojna_z_Kalifatem2_Syria_rosyjski_gambit.pdf, FAE Policy Paper, nr 27/2015, s.9-10.

[35] Obawy ambasadora ZSRR w USA Anatolija Dobrynina dotyczące kampanii militarnej w Afganistanie, wyrażane na początku 1980 r., ówczesny sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew skwitował — „Nie przejmuj się Anatolij. Za trzy, cztery tygodnie już nas tam nie będzie" (zob. V. Sebestyen, *Rewolucja 1989. Jak doszło do upadku komunizmu*, przeł. B. Długajczyk, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2009, s. 112).

przedstawia się nie tylko jako strona dążąca do pokoju, ale ma na celu także minimalizację zarówno politycznych, jak i finansowych kosztów wojny przy jednoczesnej chęci zachowania wpływu na operację wojskową w Syrii i możliwy powrót do niej w każdym momencie, odpowiadającym Kremlowi[36]. Prezentując pozytywne intencje rosyjskie zarówno na płaszczyźnie zewnętrznej, jak i międzynarodowej, Kreml pozostawia sobie otwartą furtkę do ponownej intensyfikacji działań w sytuacji, kiedy to Moskwie będzie na rękę wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie oraz w Europie za sprawą kolejnej fali imigrantów. Deeskalując na pewien czas konflikt, strona rosyjska zostawia sobie czas na odtworzenie gotowości swoich wojsk i przygotowanie nowych wariantów militarnych. Według wiceprzewodniczącego Rady Atlantyckiej Damona Wilsona, rosyjska operacja w Syrii okazała się dezinformacją, gdyż w rzeczywistości przedłużyła konflikt w tym kraju, koncentrując uwagę na osłabieniu umiarkowanej opozycji, powodując jednocześnie do marca, zgodnie z raportem Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka, straty ludności cywilnej w ilości 5 081 osób[37]. Andrzej Wilk w swojej analizie stwierdza, że wycofanie części rosyjskiej armii z terytorium Syrii pokazuje, że Rosja nie jest zainteresowana politycznym rozwiązaniem syryjskiego konfliktu. Wykazuje rosyjskie niepowodzenia w kampanii syryjskiej — m.in. brak odcięcia źródeł finansowania ISIS z zagranicy czy niedoprowadzenie do udziału Kurdów w omawianych rozmowach genewskich. Według niego w rosyjskim interesie jest przedłużanie wojny w Syrii, gdyż główny cel to całkowita eliminacja przeciwników prezydenta B. Asada oraz cofnięcie unijnych sankcji. Pokazanie swoich „pokojowych" intencji rozwiązania syryjskiego konfliktu ma służyć przekonaniu zachodniej opinii publicznej, że należy dojść z Rosją do porozumienia i uznać ważność jej roli w stosunkach międzynarodowych w Europie oraz na Bliskim Wschodzie. W zrealizowaniu rosyjskich celów ma pomóc zmniejszenie ich własnej presji wojskowej na antyasadowską opozycję z uwagi na popieranie jej przez Zachód oraz istniejące obawy zbytniego jej osłabienia i związanego z tym braku woli do osiągnięcia konsensusu z syryjskim prezydentem[38].

Za interesujące uznaję także spojrzenie Steve'a Rosenberga, korespondenta BBC w Moskwie. Podkreśla on, że wycofanie wojsk rosyjskich jest elementem rosyjskiej presji na B. Asada w celu wymuszenia jego ustępstw i osiągnięcia pewnej formy kompromisu w rokowaniach genewskich po-

[36] A. Wilk, *Redukcja rosyjskiego kontyngentu w Syrii*, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-03-16/redukcja-rosyjskiego-kontyngentu-w-syrii-, dostęp -04.04.2016.

[37] *Report: Russia forces rarely targeted ISIL in Syria*, http://www.aljazeera.com/news/2016/04/report-russia-forces-rarely-targeted-isil-syria-160405201942969.html, dostęp — 07.04.2016.

[38] A. Wilk, *op. cit*., dostęp — 04.04.2016.

między syryjską stroną opozycyjną i rządową[39]. Podobnie uważa Wojciech Szewko. Oceniając niniejsze wydarzenie jako kolejny element nieprzewidywalności putinowskiego reżimu, analityk wskazuje na niechęć B. Asada do powstania kurdyjskich struktur autonomicznych na terenie Syrii, dostarczanie przez niego broni do sprzymierzonego z nim Hezbollahu oraz na brak gotowości syryjskiego prezydenta do kompromisu w sprawie federalizacji kraju po zakończeniu działań wojennych[40]. W obliczu dramatycznego pogorszenia się stosunków rosyjsko-tureckich, Rosja, próbując zmusić jeszcze w lutym 2016 r. B. Asada do podjęcia rozmów z przedstawicielami środowisk kurdyjskich, zdecydowała się sama podjąć z nimi rozmowy o ich współpracy z prezydentem Syrii. Co ciekawe, według raportu organizacji Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka, Rosja ma rozmieścić 200 żołnierzy w Qamishili, strefie kontrolowanej przez Kurdów w celu wykorzystania lotniska wojskowego do własnych operacji militarnych[41]. Dążąc do osłabienia międzynarodowej pozycji Turcji, politycy rosyjscy w sposób instrumentalny wykorzystują dla swoich celów sprawę kurdyjską. Coraz wyraźniejsze wsparcie ich aspiracji niepodległościowych może w przyszłości przyczynić się nie tylko do osłabienia tureckiej pozycji w regionie, lecz doprowadzić do wymuszonego sojuszu amerykańsko-rosyjskiego, zakładającego poparcie dla Kurdów. Zdaniem rosyjskiego analityka Aleksieja Khlebnikova, rosyjskie naloty na terytorium Syrii z poparciem przedstawicieli Kurdów, utorują drogę do trwałego sojuszu Rosji i Ameryki wraz z innymi krajami arabskimi, mogącego pomóc w zawarciu trwałego porozumienia politycznego w Syrii[42]. Za wyraz wsparcia Moskwy dla ugrupowań kurdyjskich można uznać utworzenie, na osobiste zaproszenie prezydenta Rosji przez separatystyczną Demokratyczną Partię Jedności (PYD) pierwszego biura zagranicznego w Moskwie[43]. Pomimo poprawy relacji pomiędzy Rosją a Turcją po nieudanym puczu wojskowym w tym ostatnim kraju w połowie lipca 2016 r., dzisiaj niezwykle trudno przewidywać, na ile stosunki rosyjsko-tureckie wpłyną na zmianę polityki

[39] *Russia's Syria operation: Mission complete?*, http://www.bbc.com/news/world-europe-35824486, dostęp — 18.03.2016.

[40] *Rosja udowodniła, że potrafi dokonywać ruchów zupełnie nieprzewidywalnych*, http://www.rmf24.pl/raporty/raport-konfliktwsyrii/fakty/news-rosja-udowodnila-ze-potrafi-dokonywac-ruchow-absolutnie-niep,nId,2163438#pst106980544, dostęp — 22.03.2016.

[41] O. Matthews, *Checkmate in Syria*, "Newsweek", 26.02.2016, s. 17.

[42] A. Khlebnikow, *The Kurds could bring Russia and the US Together in Syria,* http://www.russia-direct.org/analysis/kurds-could-bring-russia-and-us-together-syria, dostęp — 18.04.2016.

[43] O. Górzyński, *Ryzykowne posunięcie syryjskich Kurdów. Staną się narzędziem rosyjskiej gry przeciwko NATO?*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Ryzykowne-posuniecie-syryjskich-Kurdow-Stana-sie-narzedziem-rosyjskiej-gry-przeciwko-NATO,wid,18166053,wiadomosc.html?ticaid=116ccb&_ticrsn=3, dostęp — 14.04.2016.

tych państw w Syrii. Ze sporą dozą prawdopobieństwa można sądzić, że oba omawiane kraje dojdą do porozumienia w kwestii kurdyjskiej, co zresztą podkreślał jeden z ważniejszych rosyjskich geopolityków, Aleksander Dugin na konferencji prasowej w Ankarze[44]

W świetle niniejszych rozważań zauważalna staje się również chęć Moskwy do przewartościowania sojuszy na Bliskim Wschodzie. Rosyjskie naloty na umiarkowaną syryjską opozycję sprzyjają wzmocnieniu pozycji Iranu oraz osłabieniu Arabii Saudyjskiej, Izraela i przede wszystkim Turcji, która w ciągu kilku miesięcy po zestrzeleniu rosyjskiego samolotu stała się dla Kremla jednym z największych wrogów. Zdaniem analityka Ośrodka Studiów Wschodnich Józefa Langa, powyższe uwarunkowania mogą sprzyjać utracie równowagi sił w regionie Bliskiego Wschodu i w dłuższym wymiarze czasowym zaowocować kolejną falą uchodźców[45]. Dla Kremla, w obliczu gwałtownego kryzysu w relacjach z Turcją, jest sprawą priorytetową bardziej zintensyfikowane wsparcie kurdyjskich aspiracji niepodległościowych, co zresztą przyznał otwarcie Władimir Żyrinowski[46]. Wykorzystując dla swoich celów problem kurdyjski, Moskwa, zresztą nie bez pewnych podstaw, otwarcie oskarżyła Ankarę o czynne wspieranie ISIS z uwagi na budzące wątpliwości przepływy pieniężne i nielegalną sprzedaż ropy naftowej do stref zajmowanych przez islamskich ekstremistów[47]. Konflikt między Rosją a Turcją jest

[44] *Turcja: Dugin na konferencji prasowej w Ankarze*, http://xportal.pl/?p=26230, dostęp -03.09.2016. Odnośnie do samej osoby Dugina warto wspomnieć, że od końca lat 80. XX w. należał do ruchów opozycyjnych wobec władz komunistycznym. W 1988 r. wstąpił do nacjonalistycznej organizacji „Pamięć". Na początku lat 90. przystąpił do Partii Narodowych Bolszewików, kierowanej przez Eduarda Limonowa. W 1997 r. wydał swoją najważniejszą książkę — *Podstawy geopolityki*. Po objęciu władzy przez Putina Dugin stał się najbardziej żarliwym entuzjastą pomysłu prezydenta w sprawie Unii Eurazjatyckiej. Jednocześnie podziwiał Karla Haushofera, znanego geopolityka, pomimo wyznawanych przez niego antykomunistycznych poglądów, Juliusa Evolę oraz Nouwella Droite. Dugin odwoływał się do siły i wpływu Rosji w scenariuszu globalnym, nie zwracając najmniejszej uwagi na życie pojedynczego człowieka, mówiąc otwarcie — naród jest wszystkim, a jednostka — niczym; E.W. Clowes, *Russia on the Edge: Imagined Geographies and Post-Soviet Identity*, Cornell University Press, Ithaca and New York 2011, s. 45-49.

[45] K. Strachota, J. Lang, *Konsekwencje operacji Rosji w Syrii dla regionu,* http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/konsekwencje-operacji-rosji-w-syrii-dla-regionu, dostęp — 03.09.2016.

[46] *Apokalipsa według Żyrinowskiego: Turcji zostały 3 lata, Europie — 20, Polskę już niebawem spalą, rozstrzelają i podzielą (WIDEO),* http://kresy24.pl/apokalipsa-wedlug-zyrinowskiego-turcji-zostaly-3-lata-europie-20-polske-juz-niebawem-spala-rozstrzelaja-i-podziela-wideo/, dostęp -29.08.2016.

[47] *Putin accuses Turkey of backing ISIS after it downs Russian Warplane in Syria,* http://www.huffingtonpost.com/entry/putin-accuses-turkey-of-supporting-isis-after-russian-fighter-jet-downed-in-syria_us_56546a91e4b0879a5b0c54aa, dostęp — 14.04.2016.

ważny dla problematyki syryjskiej, gdyż wsparcie kurdyjskie i trwalsza forma sojuszu reżimu B. Asada z Kurdami może w dłuższej perspektywie doprowadzić do utraty danych wywiadowczych, zniszczenia kanałów przepływu broni i pieniędzy tureckich w stronę Państwa Islamskiego. Zdaniem Alastaira Cooke'a, byłego pracownika MI6, ogłaszane przez rosyjskie ministerstwo obrony informacje w sprawie posiadanych dowodów przygotowywania inwazji tureckiej na terytorium Syrii, są zawoalowaną groźbą zniszczenia wszystkich kanałów między Turcją a Syrią kontrolowanych przez ISIS[48]. Jednocześnie Cooke zaznacza, że jeśli Turcja rozpocznie działania zbrojne w Syrii (co stało się faktem w sierpniu 2016 r.), to NATO wyłącznie poprze je słownie, a siły rosyjskie będą miały znaczną przewagę w powietrzu[49]

Nie sposób w niniejszej analizie pominąć również czynnika irańskiego. Rządzący tym krajem od 1979 r. ajatollahowie przyjęli rosyjską interwencję z nieskrywaną radością, chociaż tradycyjnie odnosili się z nieufnością do Rosji i wcześniej do Związku Radzieckiego. Wspomniane naloty odciążają Teheran od podjęcia bardziej zintensyfikowanych działań na rzecz prezydenta Syrii, reprezentującego, mimo wyznawania alawizmu, szyicki nurt islamu. Pomimo podpisania przez prezydenta Iranu Hasana Rowhaniego w lipcu 2015 r. porozumienia z państwami zachodnimi oraz z Rosją o kontroli przez Zachód irańskiego programu atomowego, szyickie państwo w dalszym ciągu dąży do uzyskania samodzielnej pozycji w regionie — mocarstwa regionalnego i niezależnego od wszystkich ważniejszych stron bliskowschodniej układanki. Dla reżimu ajatollahów polepszenie relacji z Rosją ma służyć zapewnieniu względnego bezpieczeństwa Iranowi, szczególnie po gwałtownym pogorszeniu się relacji saudyjsko-irańskich i zerwaniu wzajemnych stosunków dyplomatycznych po egzekucji przez Arabię Saudyjską przedstawiciela szyitów, związanego z Iranem, szejka Nimra al-Nimra w styczniu 2016 r. Przejawem poprawy stosunków rosyjsko- irańskich jest dostarczenie przez Moskwę Teheranowi do końca kwietnia br. pocisków obronnych S-300 ziemia-powietrze, blokowane przed podpisaniem porozumienia atomowego[50]. Chociaż kontrakt na ich dostawę został podpisany już w 2007 r., to w 2010 r. jego realizacja została zawieszona ze względu na nowe sankcje Rady Bezpieczeństwa ONZ i wniosek Teheranu o międzynarodowy arbitraż przeciwko

[48] *Były agent MI6: Rosja i Asad są bliscy zwycięstwa w Syrii*, http://pikio.pl/byly-agent-mi6-moskwa-i-asad-sa-bliscy-zwyciestwa-w-syrii/ dostęp — 03.09.2016.

[49] *Były pracownik MI6: Moskwa i Al.- Asad zbliżyli się do zwycięstwa w Syrii*, http://pl.sputniknews.com/polityka/20160209/2031713/Rosja-Syria-zwyciestwo.html, dostęp — 03.09.2016.

[50] *Iran to upgrade ballistic missiles, get Russian S-300 defense system soon*, http://www.jpost.com/Middle-East/Iran/Iran-to-upgrade-ballistic-missiles-get-Russian-S-300-defense-system-soon-444441, dostęp — 13.04.2016.

Rosji[51]. Warto zaznaczyć, że choć porozumienie atomowe zostało na Kremlu formalnie przyjęte z optymizmem, to w rzeczywistości osłabienie handlu Iranu z Rosją i otwarcie go na zachodnie rynki może dla Kremla oznaczać utratę dominacji energetycznej w Europie oraz na obszarze postradzieckim w Azji Środkowej i na Kaukazie. Kraje tego regionu mogłyby z czasem dążyć do uniezależnienia się od rosyjskiego gazu oraz ropy naftowej, importując je z Iranu i przez Iran[52].

Nie należy również zapominać o polityce Rosji wobec Chin. W obliczu międzynarodowej izolacji Kremla po wydarzeniach ukraińskich i niezadowolenia państw zachodnich z działań rosyjskich w Syrii, władze moskiewskie postawiły na większe zintegrowanie polityczne i gospodarcze z Pekinem. Państwo Środka, stojące formalnie na uboczu wydarzeń w Syrii, za sprawą dalszego zbliżenia z Rosją i niechęci wobec podejmowania działań militarnych na Bliskim Wschodzie, przedstawia się jako umiarkowany aktor tego sporu, realizujący własne interesy geopolityczne na Pacyfiku sprowadzające się do usunięcia z niego Stanów Zjednoczonych i skupienia większej uwagi Amerykanów na działaniach wojennych w Syrii, w Iraku i Libii. Dla Pekinu działania rosyjskie są niezwykle użyteczne, gdyż przywódcy Chin są świadomi stopniowej utraty znaczenia międzynarodowego USA i starają się odciągnąć ich uwagę od pogarszających się w ostatnim czasie wzajemnych relacji[53]. Chińscy komuniści, zdając sobie także sprawę z pogarszającego się wizerunku głowy państwa rosyjskiego na arenie międzynarodowej, próbują podporządkować sobie Rosję, szczególnie w sferze energetycznej. Przykładem potwierdzającym tę tezę jest umowa gazowa podpisana przez prezydentów W. Putina i Xi Jinpinga w 2014 r. Zapisy tego dokumentu są dla Moskwy niekorzystne, Rosjanie nie mogą jednak sobie pozwolić na wytworzenie na arenie wewnętrznej i międzynarodowej opinii publicznej przekonania, że Rosja jest krajem izolowanym. Podpisany kontrakt, na kwotę 400 mld dolarów, zakłada dostawy po 2019 r. 30 mld m^3 gazu ziemnego rocznie przez 30 lat, jednakże z powodu obecnego spadku cen ropy Państwo Środka miało dokonać z tego tytułu przedpłaty w wysokości 25 mld dolarów[54], czego nie uczyniły do dnia dzisiejszego. Pośpiech Kremla był motywowany gwałtownym spadkiem cen ropy naftowej z ponad 100 dolarów w momencie zawierania transakcji do

[51] *Ruszyła dostawa rosyjskich rakiet S-300 do Iranu*, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/iran-ruszyla-dostawa-rosyjskich-rakiet-s-300,596905.html, dostęp — 17.04.2016.

[52] M. N. Katz, *Iran and Russia*, http://iranprimer.usip.org/resource/iran-and-russia, dostęp — 18.04.2016.

[53] M. Kaczmarski, *Chiny wobec rosyjskiej interwencji w Syrii,* http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-01-19/chiny-wobec-rosyjskiej-interwencji-w-syrii, dostęp — 01.04.2016.

[54] K. Dadak, *op. cit,* .s.98-99.

zaledwie 30 dolarów za baryłkę[55] parę miesięcy po podpisaniu umowy. Nie mając powodu przyspieszać jej wykonywania, Chińczycy zwracali uwagę na spowolnienie chińskiej gospodarki i na rzeczywistą sytuację gospodarczą Rosji. Dla przywódców Komunistycznej Partii Chin, dążących do niezależności od wszelkich podmiotów międzynarodowych, relacje z Rosją są jedynie pochodną coraz to większych napięć pomiędzy Chinami a USA oraz Japonią, m.in. w sferze kontroli nad Morzem Południowochińskim. Sytuację dla Kremla pogarsza także fakt, że Chiny aktywnie prowadzą poszukiwania własnych alternatywnych źródeł gazu oraz m.in. w Australii i Katarze. Według raportu chińskiego Ministerstwa Zasobów Naturalnych i Państwowej Służby Geologicznej, za sprawą zainwestowania przez Chińczyków 3,7 mld dolarów na poszukiwanie gazu łupkowego, znaleziono w 2014 r. złoża w ilości co najmniej 500 mld m^3, zaś 106 mld m^3 należy już do chińskiego koncernu Sinopec[56]. Budowana mozolnie przez W. Putina propaganda, przedstawiająca Chiny jako równorzędnego z Rosją partnera, służy wyłącznie pokazaniu rosyjskiej „siły" i udowodnieniu UE i USA, że Rosja jest krajem mogącym poradzić sobie bez ich pomocy ekonomicznej.

Próby poprawy relacji strategicznych z Pekinem oraz akcja militarna w Syrii określają chęć zmaterializowania jednego z ważniejszych celów Rosji — mianowicie rozbicia bądź osłabienia Unii Europejskiej. Jednym ze środków do tego prowadzących jest realizacja wyjścia Wielkiej Brytanii z UE i pozyskiwanie w tej sprawie zwolenników przed czerwcowym referendum. Według gazety *The Independent* prezydent Federacji Rosyjskiej dąży do scenariusza, by „unijna 28 była skłócona i podzielona na małe państwa, którymi znacznie większa Rosja może bawić się w dziel i rządź". Celem jest rozbijanie UE od środka i choć Rosja jest starym „sponsorem skrajnej lewicy", tym razem „sponsoruje skrajną prawicę", sceptycznie nastawioną do integracji europejskiej oraz do imigrantów, personifikowaną w osobach Marie Le Pen czy Janusza Korwin-Mikkego[57]. Obawiając się konieczności systematycznego zwiększenia środków na lokowanie imigrantów na terenie Europy oraz z chcąc poprawić własną koniunkturę ekonomiczną, państwa, szczególnie starej Unii, dążą do poprawienia ograniczonego sankcjami bilansu handlowego z Rosją, niekorzystnego obecnie głównie dla firm niemieckich tam działających i przynoszącego wymierne

[55] O. Astakhova, C.Aihzu, *Exclusive: Russia likely to scale down China gas supply plans*, http://www.reuters.com/article/us-russia-china-gas-exclusive-idUSKCN0UT1LG, dostęp — 15.04.2016.

[56] *Rosja w szoku! Chiny włożyły 4 mld USD w gaz łupkowy*, http://kresy24.pl/70311/rosja-w-szoku-chiny-wlozyly-4-mld-usd-w-gaz-lupkowy/, dostęp — 20.04.2016.

[57] *Strategia Rosji „obliczona na rozbicie Europy"*, http://fakty.interia.pl/swiat/news-strategia-rosji-obliczona-na-rozbicie-europy,nId,2161601#pst106723228utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox, dostęp — 11.03.2016.

straty na sumę około 20 mld euro[58]. Bez ogródek precyzuje istniejącą sytuację wypowiedź wicekanclerza Niemiec, ministra gospodarki Sigmara Gabriela, stwierdzająca potrzebę zakończenia sankcji wobec Rosji[59]. Nie ulega wątpliwości, że dalsze pogłębianie się kryzysu imigracyjnego jest na rękę władzom rosyjskim w procesie destabilizowania sytuacji w Europie, co znalazło odzwierciedlenie m.in. w wypowiedzi generała Philipa Breedlove'a, dowódcy wojsk NATO w Europie, oskarżającego W. Putina i B. Asada o podsycanie kryzysu uchodźców i traktowanie ich jako broni przeciwko Zachodowi[60]. Zdając sobie sprawę z rosnących problemów przywódców Europy Zachodniej z rosnącą liczbą uciekinierów z państw Bliskiego Wschodu, Kreml prowadzi, szczególnie na terytorium Niemiec, na płaszczyźnie politycznej i psychologicznej niezwykle intensywną propagandę medialną, poprzez np. oskarżenie władz niemieckich o tuszowanie, dokonywanych przez imigrantów, gwałtów na Niemkach[61]. Propaganda ta przynosi pożądany efekt, gdyż coraz więcej państw w obliczu kłopotów z imigrantami decyduje się na poprawę stosunków z Rosją, dostrzegając w niej sojusznika w walce z nimi. Niektórzy przedstawiciele biznesu m.in. z Holandii, Francji lub Niemiec, np. koncernu Siemens, bez konsultacji z kołami rządzącymi swoich krajów przyjeżdżają do Moskwy na własną rękę w celu wznowienia współpracy gospodarczej[62]. Prowadząc bezwzględną grę dyplomatyczną, W. Putin zamierza przywrócić Rosji — według niego — należny jej „właściwy" status na świecie. Jednym z ważniejszych środków służących temu celowi, jest kwestia czeczeńska. Wzrost siły Państwa Islamskiego i ostateczne zdobycie Syrii przez jego członków mógłby oznaczać wzmożoną aktywizację radykalnych grup islamskich na terenie Federacji Rosyjskiej i Czeczenii oraz przyczynić się do destabilizacji putinowskiego reżimu. Według Edwarda P. Djerejiana, podejmując interwencję militarną w Syrii, prezydent Rosji obawiał się wzrostu znaczenia w swoim kraju islamskiego fundamentalizmu za sprawą radykalnych ruchów w Dagestanie oraz wyjazdu około 2 000 Rosjan z różnych

[58] *20 mld euro strat niemieckich firm w Rosji,* http://energetyka.defence24.pl/244951,20--mld-euro-strat-niemieckich-firm-w-rosji, dostęp — 18.04.2016.

[59] *Germany's Economy Minister aims to get Russia sanctions lifted,* http://www.reuters.com/article/us-ukraine-crisis-sanctions-germany-idUSKCN0WJ2VY, dostęp — 21.04.2016.

[60] S.Malm, *Putin is 'weaponising' migrants to 'overwhelm Europe' warns Nato chief as Macedonia continues to refuse access to TEN THOUSAND refugees stranded at Greek border*, http://www.dailymail.co.uk/news/article-3472741/Macedonia-allows-just-170-migrants-enter-country-overnight-Greece-TEN-THOUSAND-stranded-, dostęp — 07.03.2016.

[61] *The Hybrid War: Russia's Propaganda Campaign Against Germany*, http://www.spiegel.de/international/europe/putin-wages-hybrid-war-on-germany-and-west-a-1075483.html, dostęp — 20.04.2016.

[62] *Siemens Chief Meets Putin in Russia*, http://www.wsj.com/articles/SB10001424052702304418404579463304201839372, dostęp — 24.04.2016.

grup etnicznych, walczących w Syrii po stronie ISIS[63]. Zasadniczo podobnie rozumiał niniejszą kwestię wspomniany Pukhov. Zaznaczał on ponadto, że efektem rosyjskich nalotów miało być usunięcie możliwości zachodniej interwencji w Syrii, zwiększenie presji na ISIS w celu ograniczenia jego ekspansji na Kaukazie, co zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu Rosji[64] Zdaniem politologa Mayrbeka Vachagaeva, około 1 500 osób opuściło także terytorium Czeczenii i wyjechało do Syrii, przy czym nie ma możliwości dokładnego oszacowania tych danych. Jedynie 10% z nich było narodowości czeczeńskiej, natomiast większość, stanowiąca około 50-60%, kraj ten jedynie zamieszkiwała, a pochodzi z Bliskiego Wschodu, w szczególności z Turcji i Syrii[65]. Z drugiej strony należy postawić pytanie, na ile wyjazdy Czeczenów do Syrii odbywają się za zgodą lub milczącym przyzwoleniem czeczeńskich władz na czele z prezydentem Ramzanem Kadyrowem, będącym zdecydowanym przeciwnikiem wszelkich ruchów opozycyjnych wobec jego samego oraz W. Putina. W opinii Czesława Kosiora z Ośrodka Analiz Strategicznych, jeszcze pod koniec 2012 r. do Syrii przez Turcję byli masowo przerzucani ochotnicy z Kaukazu Północnego. Ekspert do spraw służb specjalnych Andriej Sołdatow twierdzi, że w przeszłości rosyjski wywiad wykorzystał też diasporę czeczeńską w Syrii w celu nawiązania kontaktu z założycielem Al-Kaidy w Iraku, Abu Musabem Al-Zarqawim[66]. Wątpliwości nasuwa również działalność w ISIS dwóch ludzi — zabitego w marcu 2016 r. w amerykańskim ataku Abu Umar al-Sziszaniego, czyli Tachana Batiraszwilego, oraz Muslima Abu Walid al-Sziszani — Murada Margoszwilego. Pierwszy z nich walczył w gruzińskiej armii przeciwko Rosji w 2008 r., zaś po wojnie zaangażował się w działalność partyzancką na Północnym Kaukazie. Wedle nieoficjalnych informacji przybył do Syrii w 2012 r. Gruziński dziennikarz Nino Burchuladze uważa, że Batiraszwili rozpoczął „karierę" w Syrii w grupie Dżabat Al-Nusra blisko związanej z Al-Kaidą. Po konflikcie z Rusłanem Machalikaszwilim, jednym z najważniejszych w tej organizacji Czeczenów, dołączył do ISIS[67] i do śmierci był ministrem wojny w „rządzie" tego „państwa".

[63] *Risky Russian Moment in Syria*, http://www.cfr.org/syria/risky-russian-moment-syria/p37087, dostęp — 23.04.2016.

[64] R. Pukhov, *The Russian Military Campaign in Syria: The Balance of Forces and Possible Risks*, http://eng.globalaffairs.ru/book/The-Russian-Military-Campaign-in-Syria-The-Balance-of-Forces-and-Possible-Risks-17764, op.cit., dostęp — 31.08.2016.

[65] Ж.-Батист Ноде, *Сирия: новая кровавая сага чеченцев*, http://inosmi.ru/world/20141022/223839890.html, dostęp — 08.04.2016.

[66] *Państwo Islamskie a Rosja, czyli o sojuszu niekoniecznie z przypadku*, http://rebelya.pl/post/9062/panstwo-islamskie-a-rosja-czyli-o-sojuszu-nieko, dostęp — 16.04.2016.

[67] G. Menabde, *Islamic State's Influence Increases in Georgia*, http://www.jamestown.org/single/?tx_ttnews[tt_news]=44847&no_cache=1#.VxKlm3pgI4A, dostęp — 17.04.2016.

Natomiast Margoszwili jest weteranem wojny czeczeńskiej, walczącym wcześniej w oddziałach Samira Basajewa i Rusłana Giełajewa, jednego z czeczeńskich watażków związanego z GRU. Pomimo oskarżenia przez Rosjan o terroryzm, dostał wyrok zaledwie 2 lat więzienia, a następnie został uniewinniony i prawdopodobnie przy udziale FSB w 2012 r. trafił do Syrii[68]. Nie jest też tajemnicą, że w ISIS czynną rolę odgrywają przedstawiciele dawnej partii Al-Bas, zajmujący wysokie stanowiska za rządów Saddama Husajna w Iraku, w mniejszy lub większy sposób wykorzystywani przez Kreml do zrealizowania jego celów w Europie. Wyraźnie podkreśla to wymieniony wcześniej Kosior, wykazujący w obszernej analizie m.in., że walczący po stronie ISIS Ibrahim Awwad Ibrahim Al-Badri, znany jako Abu Bakr Al-Bagdadi, ma powiązania rodzinne z członkami partii Al-Bas, m.in. są to dwaj wujowie, należący do służb specjalnych irackiego dyktatora. Zdaniem Kosiora, główną rolę w powstawaniu Państwa Islamskiego odegrał Samir Abd Muhammad al-Khlifawi, za czasów Husajna pułkownik wywiadu wojskowego sił powietrznych Iraku[69]. Wszyscy powyżsi ludzie mogą być świadomie bądź nieświadomie wykorzystywani przez Kreml w jego geopolitycznej grze.

Paweł Bielicki

Instruments of the Russian Policy in the Syrian Conflict — Part I

Abstract

The subject of my article is an attempt to present the political, economic and military factors which because of the Russian Federation affect the current situation in Syria. At the outset, I carry out an analysis of the Soviet- and Russian-Syrian relations since early fifties of the twentieth century until the outbreak of the Arab Spring at the turn of 2010 and 2011. Subsequently, I trace political instruments of the Russian policy in the country ruled by President Assad; the policy that could involve, among others, a gradual reduction of military operations in eastern Ukraine and the Russian president's striving for return to the international arena.

Keywords: Instruments, politics, Russia, Syria, Putin, Assad, Ukraine, ISIS, Turkey.

[68] *Państwo Islamskie a Rosja, czyli o sojuszu niekoniecznie z przypadku*, http://rebelya.pl/post/9062/panstwo-islamskie-a-rosja-czyli-o-sojuszu-nieko, dostęp — 16.04.2016.

[69] *Ibidem*.